

UWAGI

NAD

NOWĄ INSTRUKCYĄ DLA AKUSZEREK

wydaną dnia 10 września 1897 r. przez Ministerium spraw wewnętrznych

podał

Prof. Dr. A. MARS.

DAR
Prof. Dr. J. Zabrzyckiego



W KRAKOWIE

DRUKARNIA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządem Józefa Filipowskiego.

1898.

UWAGI

NAD

NOWĄ INSTRUKCYĄ DLA AKUSZEREK

wydaną dnia 10 września 1897 r. przez Ministeryum spraw wewnętrznych

podał

Prof. Dr. A. MARS.



DAR
Prof. Dra J. Zubrzyckiego



W KRAKOWIE

DRUKARNIA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządem Józefa Filipowskiego.

1898.

Osobne odbicie z „Rocznika Tow. ginekolog. za rok 1897.

2-138771

Akc. z l. 2023 nr. 525

Uwagi nad nową instrukcją dla akuszerek

wydaną dnia 10 września 1897 r. przez Ministerjum spraw wewnętrznych

podał

Prof. Dr. A. Mars.

Dawna instrukcja dla akuszerek, która dotąd obowiązywała, wydana przez ministerjum spraw wewnętrznych 4 czerwca 1881 r., a którą Panowie dobrze znacie, obejmowała dwie części. W części pierwszej, ujętej w 21 paragrafów, był unormowany społeczny stosunek akuszerki i jej obowiązki w ogólnych zarysach. Drugą część stanowił dodatek zawierający przepisy, podane w postaci rad i pouczeń, jak należy postępować, aby uniknąć przenoszenia gorączki połogowej; przepisy, kiedy należy wzywać lekarza; wreszcie podane były uwagi, jak powinien być prowadzony dziennik porodów przez akuszerkę. Dodatek ten obejmował 10 paragrafów, czyli cała instrukcja wraz z dodatkiem obejmowała 31 paragrafów.

Obecna instrukcja, wydana przez ministerjum spraw wewnętrznych w d. 10 go września 1897 r., przedstawia się zupełnie odmiennie. Przedstawia ona jednolitą całość, zawierającą ściśle przepisy, obowiązujące akuszerkę. Tu i ówdzie przepisy te są objaśnione, jak je rozumieć i jak ustawać



interpretować należy. Całość jest ujęta w 38 paragrafów, z których wszystkie mają cechę rozporządzeń, ściśle obowiązujących, do których nie tylko akuszerka jest obowiązana ściśle się zastosować, ale na mocy których może być do odpowiedzialności pociągnięta, z tytułu każdego paragrafu. — Brzmienie jest zupełnie odmienne i stanowcze, albowiem instrukcyja nowa nie zawiera rad i pouczeń, jakie dawna instrukcyja zawierała, a które nadawały jej pewną cechę chwiejności i niepewności, ale zawiera ściśle przepisy i rozporządzenia. Wobec tego musimy powiedzieć, że nowa instrukcyja dawną o wiele przewyższa, że nie jest ona tylko uzupełnieniem albo rozszerzeniem dawnej, w miarę i równoległe do postępu nauki, ale jest dziełem nieporównanie doskonalszem, ujmującym sprawy akuszerki w ściśle granice. Dlatego też sądzę, że ma ona bardzo doniosłe znaczenie, które odbić się musi daleko idącymi skutkami, a mianowicie: uporządkowaniem stosunków i spraw akuszerki, które wiele pozostawiają do życzenia, i podniesieniem w współczesnem znaczeniu tego stanu, czego mu tak niezbędnie potrzeba.

Co się tyczy samej treści nowej instrukcyi, to rozpada się ona na cztery główne działy, które traktują:

Dział I: O obowiązkach osobistych akuszerki, który obejmuje 10 paragrafów;

Dział II: O zachowaniu się akuszerki wobec ciężarnych i rodzących, obejmujący 9 paragrafów;

Dział III: O pielęgnowaniu noworodka i położnicy, paragrafów 7;

Dział IV: O obowiązkach społecznych akuszerki, ujęty w 12 paragrafów.

Na końcu dodane są ustępy z ustawy karnej, które się do akuszerki odnoszą, a nadto objaśnione wzory, jak mają być prowadzone przepisane notatki i wykazy.

Niepodobna mi wchodzić we wszystkie szczegóły nowej instrukcyi, niepodobna mi jej krok za krokiem porównywać z dawną instrukcyą, gdyż to zajęłoby zbyt wiele czasu, a byłoby o tyle zbytecznem, że Panowie, którzy dawną instrukcyą dobrze znacie, czytając nową, z którą się zapoznać

koniecznie musicie, różnice te odrazu widzieć będziecie w najdrobniejszych szczegółach.

Ogólnie tylko powiedzieć mogę, że treść nowej instrukcji jest bardzo wzbogacona i wiele rzeczy zawiera nowych, co już widoczne z tego, że obejmuje ona 38 paragrafów, podczas gdy dawna obejmowała ich tylko 31. Niektóre paragrafy dawnej instrukcji zostały usunięte, inne na więcej paragrafów rozdzielone, inne wreszcie razem złączone i w jeden paragraf ujęte.

Chcąc Panom Kolegom zdać sprawę o nowej instrukcji, mogę tylko, prócz tego, co wogóle o jej znaczeniu powiedziałem, zwrócić uwagę na najważniejsze punkta. Co do formy to ta w nowej instrukcji jest bardzo dobra, pozwala się łatwo rozeznąć w całości, przez zaprowadzenie ścisłego podziału treści.

Ustawa ta obowiązuje wszystkie akuszerki, któreby po ogłoszeniu jej dyplom otrzymały od dnia 1-go października 1897 r., dla wszystkich zaś, które przed ogłoszeniem ustawy były dyplomowane, naznaczono rok przejściowy.

W dziale I-szym w paragrafie 2 gim podany jest szereg przedmiotów, które akuszerka ma mieć w swej torbie; przedmioty te są bliżej określone. Cewniki elastyczne, dawniej przepisane, są usunięte; cewnik metalowy ma mieć koniec wypełniony, oliwa karbolowa usunięta, a na jej miejsce wprowadzona lanolina i waselina. Do odrażania polecane zupełnie nowe środki: dwuprocentowy lysol i jednoprocentowy kresol na miejsce dawniej przepisanego pięcioprocentowego roztworu kwasu karbolowego — nadto ma mieć kali hypermanganicum w kryształkach. — Z narzędzi poleca instrukcja, prócz dawniej przepisanych: nożyczki i pilniki do paznogi, dwa termometry, z przyborów zaś: mydło, wate, batyst Billrotha, fartuch i ręcznik.

W paragrafie 3 cim zapowiada instrukcja zaprowadzenie nowych kursów, na które akuszerki po upływie pewnego czasu będą obowiązane uczęszczać, w celu uzupełnienia swych wiadomości.

W paragrafie 4-tym jest zaznaczony obowiązek przedstawienia się, przy rozpoczęciu zawodowej działalności, władzy duchownej w parafii.

Paragraf 5-ty określa tytuł akuszerki i podaje, w jaki sposób może się ogłaszać w dziennikach publicznych.

Paragraf 6-ty obejmuje ogólne uwagi etyczne.

W paragrafie następnym, t. j. 7-mym powiedziano, że akuszerka nie może nikomu pomocy odmówić, nawet osobom, któreby były dotknięte obrzydliwością wzbudzającą lub zaraźliwymi chorobami. Zakazuje oddalenia się z własnego pomieszczenia, tak dobrze w dzień jako i w nocy, bez koniecznej potrzeby i bez pozostawienia w domu wiadomości, gdzie ją odszukać można. Wreszcie powiedzianem jest, że pomoc przy porodzie jest obowiązkiem akuszerki, wobec którego inne obowiązki, spełniane koło położnicy lub noworodka, są na drugim planie.

Paragraf 8-my między innymi podaje przepisy, jak pielęgnować i czyścić paznokcie.

Paragraf 9-ty mówi o sterylizowaniu zanieczyszczonych rzeczy, mianowicie sukni i bielizny.

Wreszcie w paragrafie 10-tym, wcale obszernym, w 4 ustępach jest omówione osobiste odrażenie i sposoby przyrządzania płynów desynfekcyjnych. Jak już wyżej zaznaczono, roztwór 5% kwasu karbolowego jest usunięty.

Jak Panowie z tych uwag widzicie, kwestye, które były w dawnej instrukcyi ledwo zaznaczone, znachodzą tutaj należyte i niemal wyczerpujące omówienie, w należytych porządku, łatwo do przejrzenia zestawione, a nadto znachodzi się bardzo wiele pożytecznych nowych przepisów.

Mimowoli nasuwa się spostrzeżenie, że instrukcyja ta pomija zupełnie kwestyą sterylizowania narzędzi, które akuszerka w stanie bezgnylnym mieć powinna. Jeżeli w dziale pierwszym tak szczegółowo jest omówione postępowanie wobec zanieczyszczonej bielizny i sukni, jeżeli podane są szczegółowe przepisy, jak akuszerka pielęgnować ma własne ręce i oczyszczać paznokcie, to, sądzimy, powinna być zmianka o sterylizowaniu narzędzi, t. j. nożyczek do pępowiny, cew-

ników, kanek, szczotki i t. d. Zatem idzie i brak wzmianki o naczyniu do gotowania narzędzi, o rzeczy tak ważnej i u każdej akuszerki pożądanej. Większość podręczników do nauki służących słusznie wymaga, aby akuszerka w swej torbie miała blaszane naczynie, w któremby narzędzia i przybory wygotowywać mogła. Brak ten dotkliwy, powstał prawdopodobnie przez przeoczenie, tem więcej, ile że w §. 20 wymaga ustawodawca, aby do przecinania pępowiny tylko desinfekcyonowane nożyczki były używane. Żałować także należy, że nie wspomina instrukcyja nie o spirytusie, który jest w nauce do oczyszczania rąk prawie ogólnie przyjęty. Używanie spirytusu po mechanicznem oczyszczeniu rąk, a przed odrażeniem w płynie desinfekcyjnym, daje niewątpliwie większą pewność, że akuszerka ręce sobie dobrze oczyści. Przepisy w tym kierunku, nawet najsurowsze, nie mogą być zbyt znacznie przesadzone.

W dziale II-gim, który mówi o obowiązkach akuszerki wobec ciężarnych i rodzących, znajdujemy bardzo wiele rzeczy nowych. Bardzo wiele przepisów, jak się ma akuszerka wobec publiczności zachowywać. Wprowadzenie tych przepisów jest bardzo ważne i pożyteczne, poucza bowiem zarazem publiczność, czego od akuszerki żądać może. Brak ścisłości w tym kierunku dawniej dotkliwie czuć się dawał, tem chętniej też ujęcie tych przepisów w jedną obowiązującą całość z radością powitać należy.

Niektóre punkta należy nam podnieść i tak: w paragrafie 11-tym, w myśl istniejącego w nauce kierunku, położony jest nacisk na dokładne badanie zewnętrzne ciężarnych i rodzących i na ograniczenie badania wewnętrznego.

Zupełnie nowo wprowadzone są do instrukcyi przepisy w paragrafach 12 i 13-tym, w których powiedziano, o czem ma akuszerka osoby ciężarne pouczyć, i jak ma być przygotowane mieszkanie dla rodzących.

Paragraf 14-ty zastrzega, że tylko za zezwoleniem władzy może akuszerka rodzące do domu swego przyjmować, a gdyby w nagłym przypadku przyjąć rodzącą musiała, obowiązana jest bezzwłocznie o tem władzę zawiadomić.

Dalsze paragrafy aż do 19-go omawiają: kwestyą wstrzymania się od wykonywania praktyki, jeżeli akuszerka miała zetknięcie z chorobami zakaźnymi; zakaz podejmowania pomocy podczas porodu u dwu rodzących równocześnie; przepis, że akuszerka wezwana do dwu rodzących, powinna się udać do tej, która ją pierwszej wezwała, bez względu na zamożność osoby wzywającej; przepisy dotyczące się przygotowania do porodu; sposoby oczyszczenia rodzącej przed badaniem. Wyraźnie wypowiedziany zakaz używania tłuszców do badania.

Wreszcie w paragrafie 19-tym jest mowa o porodzie.

Dział III-ci obejmuje przepisy, dotyczące zachowania się akuszerek wobec noworodka i położnicy. — To, co powiedziałem wyżej ogólnie o dziale drugim, możnaby tutaj powtórzyć.

W paragrafie 22-gim istnieje polecenie donoszenia władzy o każdym przypadku rzerzączki spojówkowej u noworodków.

Paragraf 23-ci zakazuje wyrzucania popłodu do wychodków lub kanałów, tylko poleca pogrzebanie albo spalenie.

Paragraf 24-ty jest ważny, poleca bowiem akuszerce czuwanie nad zachowaniem się matki przez 3 godziny po odejściu łożyska i zwracanie uwagi na to, czy rodząca nie krwawi?

W paragrafie 25-tym znajdujemy przepisy, odnoszące się do pielęgnowania noworodka, a między tymi polecenie, aby akuszerka przed odejściem od rodzącej dała noworodkowi lewatywę. Co do tego ostatniego przepisu nie umiem sobie istotnie zdać sprawy, dlaczego został wprowadzony, albowiem nie wiadomo mi, aby był naukowo usprawiedliwiony, ani też, aby zwyczaj taki w której klinice był praktycznie przeprowadzany. Owszem, jestem zdania, że dawanie lewatyw noworodkom bez wskazania, wszystkim bez wyjątku, jest postępowaniem niekorzystnem i zbyt szablonowem, które niejedno złe przynieść może. Zastosowanie lewatywy jest wprawdzie zabiegiem łatwym i niewinnym, niemniej przeto wydzierają się obrażenia twardą kanką jelita odchodowego, a i zakażenie tą drogą mózżebne. Czuł to ustawodawca, bo

sam na to zwraca uwagę i poświęca dłuższy ustęp na opisanie, jak takie lewatywki noworodkom mają być dawane. Bądź jak bądź, przeciw temu przepisowi głos mój podnoszę, nie w celu krytykowania rzeczy zresztą znakomitej, jaką jest nowa instrukcja, ale w tej nadziei, że dodatkowem rozporządzeniem może ten paragraf będzie zmieniony.

W paragrafie 26-tym mieszczą się przepisy, odnoszące się do pielęgnowania położnicy. I tutaj zaznaczyć muszę brak, a mianowicie: jest mowa o mierzeniu ciepłoty termometrem, a niema wzmianki o liczeniu tętna. Jestem zwolennikiem zasady, że w celu należytego nadzorowania położu, obok mierzenia ciepłoty ciała, niezbędnem jest równoczesne liczenie tętna. Przyspieszenie tętna wyprzedza często u położnic podniesienie ciepłoty ciała i zwraca uwagę zawczasu na stan nieprawidłowy, który termometrem stwierdzić można nieraz dopiero w godzin kilka lub kilkanaście. Przepis, że akuszerka ma wzywać lekarza dopiero wówczas, skoro ciepłota osiągnie 38·0° Cels. zdaje mi się niedostatecznym, albowiem przy ciepłocie niższej mogą się powoli rozwijać bardzo poważne zboczenia w położu, n. p. przy ciepłocie nie dochodzącej do 38° C. możemy mieć tętno do 120 uderzeń na minutę i może się rozwijać poważna w następstwa gorączka połogowa.

Niemniej i dział IV jest w nowe przepisy wyposażony, a dawniejsze ściśle określone.

Zaznaczyć nam wypada dokładniejsze zestawienie w paragrafie 29-tym, kiedy akuszerka ma wzywać lekarza.

W paragrafie 30-tym jest surowy zakaz leczenia chorych i używania instrumentów pod jakimkolwiek bądź pozorem, ma się rozumieć w celach rozwiązania rodzącej.

W paragrafie 31-szym znachodzimy nałożony obowiązek donoszenia władzy o odbytych porodach, a co więcej, obowiązek donoszenia o przypadkach porodów, które się odbyły bez pomocy egzaminowanej akuszerki.

W paragrafie 34-tym zaostrzone zostały dawniejsze przepisy co do oględzin pośmiertnych nieżywo urodzonych płodów. Nowa instrukcja nie pozwala, aby płody, jaja pło-

dowe i zaśniady, nawet do zakładów naukowych były odsyłane, bez poprzednich oględzin lekarskich.

Wreszcie jeszcze należy zanotować, że paragraf 35 ty stanowczo wymaga, aby każda akuszerka prowadziła dziennik, w którym ściśle określone daty mają być zanotowane, nierniej paragraf 36-ty zarządza surowy nakaz przedkładania władzom politycznym przepisanych wykazów.

Jeżeli Panowie do tego opisu dodacie jeszcze wyciąg z ustawy karnej, dwa rozporządzenia ministeryalne i wzory na przepisany dziennik i wykazy, a na końcu spis rzeczy, będziecie Panowie mieć krytyczny pogląd na nową instrukcyą dla akuszerek.

Jeżeli się teraz nad całością zastanowimy, musimy stwierdzić, że nowa instrukcyą nietylko dotyka wszystkich najważniejszych punktów, dotyczących spraw akuszerek, że nietylko wypełnia dotkliwe dotychczasowe braki, ale że stoi na wysokości dzisiejszej nauki, a co więcej, że z całości przebijają nowe kierunki i dalej sięgające myśli. Ustawodawca stawia wobec akuszerki daleko wyższe, aniżeli dawniej, wymagania, a tem samem zaznacza niezbędną potrzebę wyższego i dokładniejszego jej wykształcenia. Wyraźnie zaznacza się dążność dokładniejszego nadzoru i wglądania w czynności akuszerek, albowiem prócz gminy i władz politycznych, musi się jeszcze odnosić akuszerka do miejscowych władz kościelnych. Przez surowy nakaz prowadzenia dzienników i przedkładania wykazów, stwarza ustawodawca ścisłą łączność władzy z akuszerkami i czyni te ostatnie pomocnikami w nadzorowaniu zdrowia publicznego. Bardzo doniosłe jest wreszcie wymaganie należytego wykształcenia zawodowego, zwrot ku szkole, zapowiedź urządzenia nowych kursów uzupełniających dla dyplomowanych akuszerek.

Kończąc moje uwagi, niech mi wolno będzie wyrazić szczerze życzenie, aby władze wykonawcze z taką siłą i energią nowe przepisy w życie wprowadziły, z jaką siłą i energią nową instrukcyą ustawodawca układał.

